

KRZYSZTOF SZULC¹

Zasadność ograniczeń funkcjonowania jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością

Streszczenie

Artykuł porusza istotny problem ograniczeń prawnych, jakie obowiązujące przepisy narzucają jednoosobowym spółkom z ograniczoną odpowiedzialnością. W pierwszej części autor bada obowiązujące normy dotyczące jednoosobowych spółek oraz przyporządkowuje je celem właściwego zakwalifikowania ich w systemie prawa. W drugiej części, autor mierzy się z celowością istnienia wymienionych obostrzeń w funkcjonowaniu jednoosobowych spółek, analizuje pozorność zastosowanych rozwiązań oraz wskazuje na istotne kierunki zmian koniecznych do zniesienia ograniczeń nakładanych na jednoosobowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Słowa kluczowe: jednoosobowe spółki, ograniczenia funkcjonowania, pozorność rozwiązań, funkcjonowanie spółek

¹ Krzysztof Szulc, LL.M. – aplikant adwokacki przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie; e-mail: krzysztof.z.szulc@gmail.com; ORCID: 0000-0002-3005-7433.

KRZYSZTOF SZULC

The Legitimacy of Restrictions on the Functioning of Single-Member Limited Liability Companies

Abstract

The article discusses a vital problem of the legal restrictions imposed on single-member limited liability companies under the provisions in force. In the first part of the text, the author explores the binding regulations applicable to single-member companies and arranges them in a way that it is possible to classify them within the legal framework. In the second part, the author deals with the legitimacy of existence of the said restrictions on the functioning of single-member companies, analyses the superficiality of application of particular solutions, and defines the most significant directions of changes necessary to abolish the restrictions imposed on single-member limited liability companies.

Keywords: law, single-member companies, restrictions, superficiality, functioning

Wstęp

Każda jednoosobowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością prowadzi swoją działalność, co do zasady, w ten sam sposób co wieloosobowa spółka z o.o. Niemniej istnieje kilka przepisów k.s.h.², które wprowadzają ograniczenia dotyczące funkcjonowania jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością – czy to na etapie jej zawiązywania, czy też dalszego funkcjonowania. Zasadność tych ograniczeń budzi od dawna zastrzeżenia zarówno teoretyków, jak i praktyków prawa, a nieliczne argumenty przemawiające za utrzymaniem tych ograniczeń osiągają coraz słabszy wydźwięk, często przybierając postać argumentów pozornych. Tym samym warto dokonać analizy tych ograniczeń i zastanowić się, czy ich funkcjonowanie ma uzasadnienie w obecnych realiach społeczno-gospodarczych.

Obecny stan prawny

Ograniczenia związane z zawiązaniem

Najbardziej dotkliwym ograniczeniem przewidzianym przez przepisy k.s.h. jest zakaz zawiązywania jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością przez inną jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością przewidziany w art. 151 § 2 k.s.h. Zakaz ten ograniczony jest w zasadzie jedynie do czynności zawiązania jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Tymczasem nie sposób odnaleźć definicji „zawiązania spółki z o.o.”. K.s.h. nie podaje momentu, w którym spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zostaje „zawiązana”. Inaczej niż w przypadku spółki akcyjnej, dla której *expressis verbis* za chwilę zawiązania spółki przyjęto w art. 310 § 1 k.s.h. chwilę objęcia wszystkich akcji. Próżno szukać tak jasnego określenia chwili „zawiązania” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Tym samym należy posłużyć się wykładnią systemową i przyjrzeć się umiejscowieniu zwrotu „zawiązanie spółki” w odniesieniu do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w innych przepisach k.s.h. Art. 169 § 1 k.s.h. wyznacza termin, po którym zawarta umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ulega rozwiązaniu, w przypadku niezgłoszenia do sądu rejestrowego. Przepis ten używa

² Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. 2000 Nr 94, poz. 1037).

zwrotu „zawiązania spółki” w właśnie w kontekście jego zgłoszenia do sądu rejestrowego. Na podstawie tego przepisu nie można zatem stwierdzić, że zawiązanie spółki stanowi czasookres od chwili zawarcia umowy spółki przez współników, do chwili rejestracji spółki w sądzie rejestrowym. Będzie to raczej sama chwila zawarcia umowy spółki, jako że z treści tego przepisu wynika, że zgłoszeniu do sądu rejestrowego podlega samo „zawiązanie” spółki. Tym samym należy przyjąć, że chwilą zawiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest chwila zawarcia umowy spółki. Potwierdza tę tezę także analiza art. 164 § 1, który przewiduje, że zarząd zgłasza do sądu rejestrowego zawiązanie spółki. Nie należy mylić chwili zawiązania spółki z wymogami jej powstania, ani uzyskaniem osobowości prawnej. Owszem, zgodnie z art. 161 § 1 k.s.h. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji uważa się za powstałą z chwilą zawarcia umowy spółki, posiada ona także pełną zdolność do czynności prawnych w myśl art. 11 § 1 k.s.h., ale osobowość prawną spółka ta nabywa zgodnie z art. 12 k.s.h. dopiero z chwilą wpisu do rejestru.

Z uwagi na treść art. 16 k.s.h., który przewiduje nieważność rozporządzenia udziałem dokonanego przed wpisem spółki z o.o. do rejestru, wyłącza to możliwość zarejestrowania jednoosobowej spółki z o.o., w której jedynym współnikiem jest inna jednoosobowa spółka z o.o., a która w chwili zawiązania posiadała więcej niż jednego współnika. Wobec tego ograniczenie zawiązywania jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do chwili jej zawiązania *de facto* rozciąga się na cały okres funkcjonowania zawiązanej spółki z o.o. w organizacji.

Należy w tym miejscu wspomnieć, że powyższe ograniczenie jest znaczącym złagodzeniem przepisów obowiązujących pod reżimem Kodeksu handlowego z 1934 r., bowiem zgodnie z art. 158 § 3 k.h. jedynym współnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie mogła być inna spółka z ograniczoną odpowiedzialnością składająca się z jednego współnika³. Zakaz ten rozciągał się zatem na cały okres funkcjonowania i istnienia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a nie tylko na chwilę jej zawiązania.

Ograniczenia w składaniu oświadczeń

Art. 173 § 1 k.s.h. przewiduje, że w przypadku, gdy wszystkie udziały spółki przysługują jednemu współnikowi albo jednemu współnikowi i spółce, oświadczenie woli takiego współnika składane spółce wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności, chyba że ustawa stanowi inaczej. Oznacza to znaczące ograniczenie

³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Kodeks Handlowy z dnia 27 czerwca 1934 r. (Dz.U. Nr 57, poz. 502).

także na etapie funkcjonowania takich spółek. Przepis ten wymaga formy pisemnej dla każdego oświadczenia woli składanego spółce przez jedynego wspólnika spółki jednoosobowej. Zgodnie z poglądem zasługującym na aprobatę zakresu stosowania tego przepisu nie powinno się odnosić do wszystkich oświadczeń woli składanych w spółce przez jedynego wspólnika. To znaczy, że nie powinno się tego przepisu rozszerzać na uchwały jedynego wspólnika wykonującego uprawnienia zgromadzenia wspólników. Co prawda można przyjąć, że takie uchwały mają formę oświadczeń woli⁴, jednak zgodnie z utrwalonym poglądem należy je uznawać za dokonywane przez organy spółki, a nie samego wspólnika i nie są tym samym kierowane do spółki⁵. Jako przykłady oświadczeń woli składanych przez jedynego wspólnika spółce można podać wypowiedzenie bądź odstąpienie od umowy (np. umowy pożyczki zawartej pomiędzy jedynym wspólnikiem a spółką).

Ograniczenia w reprezentacji

Kolejnym ograniczeniem dla jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością przewidzianym w przepisach k.s.h. jest brak uprawnienia jedynego wspólnika do reprezentowania jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji. Ograniczenie to nie dotyczy zgłoszenia spółki do sądu rejestrowego i jest wyrażone w treści art. 162 k.s.h. Oznacza to, że jednoosobowa spółka z o.o. w organizacji może być reprezentowana dokładnie tak samo jak każda inna spółka z o.o. w organizacji, czyli przez zarząd albo przez pełnomocnika powołanego jednomyślną uchwałą wspólników. Należy pamiętać, że zarząd bądź pełnomocnik mogą reprezentować jednoosobową z o.o. w organizacji, o ile ani członek zarządu, ani pełnomocnik nie są jedynym wspólnikiem tej spółki z o.o. w organizacji⁶. Analizując pozostałe przepisy dotyczące reprezentowania spółek kapitałowych, jak również ogólne przepisy wynikające z k.c.⁷, dochodzimy do wniosku, że prawo reprezentacji jednoosobowej spółki z o.o. ma także prokurent. Tym samym, w myśl art. 162 k.s.h., także prokurent będący jedynym wspólnikiem jednoosobowej spółki z o.o. nie ma prawa jej reprezentowania, oczywiście poza prawem zgłoszenia spółki do rejestru.

⁴ Wyrok SN z 13 kwietnia 2004 r., IV CK 686/04, „Monitor Prawniczy” 2006, 9, s. 485.

⁵ S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), *Kodeks spółek handlowych, Tom II, Komentarz do artykułów 151–300*, Warszawa 2005, s. 263.

⁶ A. Szajkowski, M. Tarska, [w:] *ibidem*, s. 163.

⁷ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Dodatkowy obowiązek rejestracyjny

Art. 166 k.s.h. wymienia dane konieczne do zgłoszenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do sądu rejestrowego. § 1 tego przepisu zawiera elementy konieczne do wskazania sądowi z chwilą zgłoszenia spółki z o.o. do rejestru. Gdy zgłoszenia dokonuje jednoosobowa spółka z o.o., wymagane są jeszcze inne dane poza tymi wskazanymi w § 1. Wymogi te wskazuje § 2 i są nimi: dane identyfikujące jedyne go wspólnika wraz ze wzmianką, że jest to jedyny wspólnik spółki. W przypadku gdy jedynym wspólnikiem jest osoba prawna albo jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, ale która na podstawie odrębnych przepisów ma zdolność prawną, należy podać jej firmę, siedzibę oraz adres. Gdy jedynym wspólnikiem jest osoba fizyczna, należy podać jej imię i nazwisko oraz adres⁸. Należy przy tym pamiętać, że wniosek o wpis spółki z o.o. do rejestru przedsiębiorców składa się na drukach urzędowego formularza z uwzględnieniem wszystkich załączników wymaganych odrębnymi przepisami.

Ograniczenia dotyczące jedyne go zagranicznego wspólnika

Jedynie na marginesie niniejszych rozważań należy wspomnieć, że wyżej wskazane ograniczenia dotyczące jedynych wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością mają zastosowanie również do spółek z o.o., w których jedynym wspólnikiem jest zagraniczna spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Bowiem uczestnictwo zagranicznych osób prawnych w spółkach kapitałowych z siedzibą w Polsce poddane jest reżimowi k.s.h., bez względu na kraj pochodzenia (Unia Europejska, kraje z poza Unii)⁹. Tym samym zagraniczna jednoosobowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie może zawiązać w Polsce innej jednoosobowej spółki z o.o., choćby taka możliwość była przewidziana w ustawodawstwie kraju pochodzenia tej zagranicznej spółki¹⁰.

⁸ M. Chomiuk, *Komentarz do Art. 173*, [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2017.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ W tym tonie wypowiedział się SN w postanowieniu z dnia 28 kwietnia 1997 r. (II CKN 133/97, OSP 1998, z. 4, poz. 87), wydanym pod reżimem obowiązującego k.h., którego tezy jednak pozostają aktualne także w aktualnym rozumieniu przepisów k.s.h.

Praktyka i postulaty zmian

Zasadność ograniczeń związanych z zakładaniem

Wielu autorów wskazuje na kompletny brak zasadności ograniczeń w tworzeniu jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością przez inne jednoosobowe spółki z o.o. Wskazuje się, że wprowadzenie zakazu z art. 151 § 2 przy jednoczesnym uchyleniu art. 151 § 3, który zakazywał istnienia jednoosobowych spółek z o.o. na każdym etapie jej funkcjonowania jest pozbawione celowości. A Kidyba wskazuje wręcz, że jest to rozwiązanie błędne¹¹. Zakaz bowiem ograniczony jedynie do zawiązania spółki z o.o. powoduje, że nie ma żadnych prawnych obostrzeń do utworzenia jednoosobowej spółki z o.o. przy pomocy figurantów. Jak wskazuje A. Kidyba, spółka wieloosobowa utworzona przez jednoosobową spółkę z o.o. oraz figuranta jest „pozorną spółką”¹². Tworzenie takich sztucznych konstrukcji prawnych jedynie na potrzeby zawiązania spółki powoduje wiele negatywnych konsekwencji, m.in. możliwe uzależnienie figuranta od spółki jednoosobowej poprzez przyjęcie zlecenia na przystąpienie do spółki przez figuranta razem z jednoosobową spółką z o.o. za wynagrodzeniem. W ten sposób dochodzi do „ukrytego tworzenia spółki z o.o. przez jeden podmiot”¹³. Stosunek zależności pomiędzy jednoosobową spółką, a figurantem może trwać albo do chwili rejestracji, kiedy figurant „wychodzi” ze spółki, a jego udziały zostają umorzone, bądź też zbywa swoje udziały na rzecz jednoosobowej spółki, która od tego momentu staje się jedynym wspólnikiem.

Nietrudno wyobrazić sobie również sytuację, w której w zawiązywaniu jednoosobowej spółki z o.o. uczestniczy inna jednoosobowa spółka z o.o. oraz jej jedyny wspólnik będący osobą fizyczną, bądź inną jednoosobową spółką z o.o. W zasadzie łańcuszek ten może ciągnąć się w nieskończoność, prowadząc do wniosku, że przepis art. 151 § 2 jeżeli miał ograniczać możliwość tworzenia jednoosobowej spółki z o.o. przez podmiot koncentrujący przy sobie całą własność jednoosobowej spółce, okazał się całkowicie nieefektywny.

Próżno szukać racjonalnych argumentów dla takiego stanu rzeczy, bo trudno za taki uznać podawany za niektórych autorów cel jakim jest „ochrona interesu wierzycieli spółki”¹⁴, czy zapewnienie nietworzenia „pionowych holdingów”¹⁵.

¹¹ A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, wyd. 6, Warszawa 2014.

¹² Idem, *Atypowe spółki handlowe*, Warszawa 2011, s. 24.

¹³ Idem, *Spółka...*

¹⁴ Z. Jara, *Komentarz do Art. 151 KSH*, [w:] idem (red.), op. cit.

¹⁵ J. Naworski, *Komentarz do Kodeksu spółek handlowych*, Warszawa 2001.

Słusznie więc wskazuje się fasadowość tego ograniczenia, zwłaszcza mając na uwadze możliwość zawiązania spółki jednoosobowej przez inną spółkę jednoosobową oraz jedyne go wspólnika tej spółki, jak również zawiązanie jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez jednoosobową spółkę akcyjną¹⁶, a sam przepis art. 151 § 2 należy uznać za wysoce problematyczny¹⁷, a tym samym przy zupełnie dozwolonym zawiązaniu jednoosobowej spółki z o.o. przez inne jednoosobowe podmioty prawne za całkowicie zbędny.

Zasadność ograniczeń związanych ze składaniem oświadczeń

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez S. Sołtysińskiego oraz W. Pyziola już samo wprowadzenie możliwości utworzenia jednoosobowych spółek z o.o. spowodował potrzebę stworzenia regulacji chroniącej interesy spółki, w relacje z którą wchodzi jako osoba trzecia jej jedyny wspólnik¹⁸. Ponadto przepis art. 173 k.s.h. stanowi wyraz dostosowania polskich przepisów do Dyrektywy XII Rady Wspólnot Europejskich (89/667/EWG)¹⁹. Wymóg zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności powoduje, że wszelkie oświadczenia woli jedyne go wspólnika składane spółce są składane *de facto* pod warunkiem złożenia takiego oświadczenia z zachowaniem formy pisemnej. Jest to więc forma *ad solemnitatem*, która dla ważności jednostronne go oświadczenia woli jedyne go wspólnika wymaga formy pisemnej bądź podpisu notarialnie poświadczone go, ewentualnie formy aktu notarialne go. Obecne brzmienie przepisu art. 173 zostało pozbawione § 2 i 3 uchylonych ustawą z dnia 23 października 2008 r. (Dz.U. Nr 217, poz. 1381), która weszła w życie 8 stycznia 2009 r. w wyniku dostosowania tego przepisu do artykułu 5 Dyrektywy XII. Tym samym usunięty z porządku prawnego został wymóg formy pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym dla spraw przekraczające go zakres zwykłych czynności. Zmiana ta została negatywnie oceniona w doktrynie, podniesiono, że liberalizacja przepisów dotyczące go stosunków pomiędzy jedynym wspólnikiem a spółką w polskich warunkach może prowadzić do różnego rodzaju nadużyć, np. antydatowania dokumentów²⁰. Z jednej strony należy się zgodzić z takim stanowiskiem, z drugiej jednak strony warto wskazać na ułatwienie stosunków między spółką jednoosobową a wspólnikiem. W obrocie gospodarczym nierzadko występuje jednoosobowa spółka z o.o., w której jedyny wspólnik jest także jedynym

¹⁶ M. Rodzynkiewicz, *Kodeks spółek handlowych Komentarz*, wyd. 7, Warszawa 2018.

¹⁷ W. Pyziół, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2008.

¹⁸ S. Sołtysiński, op. cit. oraz W. Pyziół, op. cit., s. 351.

¹⁹ A. Kidyba, *Spółka...*

²⁰ *Ibidem*.

członkiem zarządu. W tym miejscu warto więc wspomnieć o art. 210 § 2, który wymaga, by wspólnik jednoosobowej spółki z o.o. będący jedynym członkiem zarządu dokonywał każdej czynności prawnej ze spółką z zachowaniem formy aktu notarialnego. Tym samym wydaje się, że właściwa ochrona interesów spółki w relacjach z jedynym wspólnikiem urzeczywistnia się właśnie w treści art. 210 § 2. Bezwzględny wymóg zachowania formy aktu notarialnego stanowi wystarczającą ochronę przed naruszeniem interesów spółki²¹. Dlatego też z uwagi na wymogi przepisów unijnych oraz dostatecznej ochrony interesów spółki trudno dyskutować z zasadnością ograniczenia z art. 173 k.s.h.

Zasadność ograniczeń w reprezentacji

Niełatwo znaleźć uzasadnienie dla art. 162 k.s.h. w obecnej treści. Wydaje się, że podobnie jak przy okazji art. 151 § 2 stanowi to fasadowe rozwiązanie mające chronić interesy spółki, kiedy w rzeczywistości stanowi on zbędną komplikację dla funkcjonowania jednoosobowej spółki z o.o. Jeżeli bowiem k.s.h. dopuszcza możliwość zawiązania jednoosobowej spółki z o.o., to nie wydaje się, by uzasadnionym było ograniczenie możliwości reprezentowania takiej spółki w organizacji poza możliwością zgłoszenia spółki do sądu rejestrowego. Możliwe bowiem jest powołanie przez jedynego wspólnika pełnomocnika, który i tak będzie dokonywał czynności zgodnie z poleceniami jedynego wspólnika. Nie wpływa to wcale na zapewnienie pewności obrotu, za to prowadzi do powstania zbędnych kosztów po stronie spółki²².

Zasadność ograniczeń dodatkowego obowiązku rejestracyjnego

Nie sposób nie zgodzić się z A. Kidybą, że „poza zgłoszeniem spółki jednoosobowej powstałej w sposób pierwotny, przepis art. 166 § 2 k.s.h. należy stosować również w przypadku wtórnego, niezalążycielskiego nabycia udziałów przez jedynego wspólnika już po zarejestrowaniu spółki”²³. Tak szerokie ograniczenie związane z obowiązkiem udzielenia dodatkowych informacji sądowi rejestrowemu związane z jedynym wspólnikiem sp. z o.o. wynika również z dostosowania przepisów k.s.h. do Dyrektywy XII Rady Wspólnot Europejskich (89/667/EWG). Celem zgłoszenia

²¹ Z. Jara, *Komentarz do Art. 210*, [w:] idem (red.), op. cit.

²² R. Pabis, *Komentarz do Art. 162*, [w:] J. Bieniak et al., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2017.

²³ A. Kidyba, *Spółka...*

jest ujawnienie „jednoosobowości” bez względu na źródła jej powstania²⁴. Analogiczne rozwiązanie funkcjonuje w odniesieniu do spółek akcyjnych. Art. 319 § 2 przewiduje, że gdy wszystkie akcje w spółce zostają nabyte przez akcjonariusza po zarejestrowaniu spółki, również należy podać wskazane w § 1 tego przepisu, szczegółowe dane dotyczące jedynego wspólnika. Oba rozwiązania są w doktrynie powszechnie akceptowane pomimo kilku wątpliwości interpretacyjnych związanych z przesłankami do takiego zgłoszenia w przypadkach następczego utworzenia jednoosobowej spółki z o.o.

Zasadność ograniczeń dotyczących wspólników zagranicznych

Zakaz tworzenia jednoosobowych spółek z o.o. przez inne jednoosobowe spółki z o.o. na gruncie polskiego k.s.h. dotyczy zarówno spółek polskich, jak i zagranicznych. Tym samym należy podnieść ten sam argument bezzasadności tego ograniczenia, jak w przypadku analizy zakazu takiego zawiązywania przez spółki polskie. Uzupełniająco warto wspomnieć, że dodatkowych trudności narzuca kwestia ustalania, jakie cechy mają przesądzać o tym, że określone spółki zagraniczne są spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością²⁵, co staje się dodatkowym argumentem do zniesienia zakazu z art. 151 § 2 k.s.h.

Zakończenie

Podsumowując, przepisy regulujące jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością można znaleźć w wielu miejscach k.s.h. i nie stanowią jednolitej regulacji tej formuły prawnej. Kilka znaczących ograniczeń w jej funkcjonowaniu zostało ocenionych przez pryzmat ich zasadności i przydatności zarówno dla bezpieczeństwa, jak i funkcjonalności obrotu gospodarczego. O ile nie sposób dyskutować z zasadnością ograniczeń, które w sposób bezpośredni dostosowują k.s.h. do uregulowań unijnych, tak można pokusić się o krytykę i wskazać bezzasadność, a przede wszystkim fasadowość i pozorność ograniczeń związanych z zawiązywaniem jednoosobowej spółki z o.o. przez inną jednoosobową spółkę z o.o., a także tych związanych z reprezentacją spółki w organizacji. Wydaje się, że mając doświadczenie w funkcjonowaniu tych przepisów, które nie tylko nie

²⁴ M. Chomiuk, *Komentarz do Art. 166*, [w:] Z. Jara (red.), op. cit.

²⁵ R. Potrzeńcz, *Komentarz do Art. 151*, [w:] R. Potrzeńcz, T. Siemiątkowski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2011.

stanowią żadnej ochrony dla bezpieczeństwa obrotu, a są jedynie zbędnym utrudnieniem dla funkcjonowania tych spółek, należy postulować eliminację tych ograniczeń z porządku prawnego.

Bibliografia

- Bieniak J. et al., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2017.
- Jara Z. (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2017.
- Kidyba A., *Atypowe spółki handlowe*, Warszawa 2011.
- Kidyba A., *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, wyd. 6, Warszawa 2014.
- Naworski J., *Komentarz do Kodeksu spółek handlowych*, Warszawa 2001.
- Potrzeszcz R., Siemiątkowski T. (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2011.
- Pyziół W., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Rodzinkiewicz M., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 7, Warszawa 2018.
- Sołtysiński S., Szajkowski A., Szumański A., Szwaja J. (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom II. Komentarz do artykułów 151–300*, Warszawa 2005.